



Warszawa, 22 lipca 2022 r.

dr hab., prof. INP PAN Mateusz Błachucki
Zakład Prawa Administracyjnego INP PAN

Recenzja rozprawy doktorskiej

Pana mgra Marcina Łukasza Kamińskiego pt.:

**„Rola prawa ochrony konkurencji Unii Europejskiej w liberalizacji i zmianach sektora energetycznego,” Warszawa 2022, ss. 385 (maszynopis),
przygotowanej pod kierunkiem dra hab. Adama Szafrąńskiego,
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego**

Recenzja została przygotowana w wykonaniu uchwały Rady Dyscypliny Naukowej – Nauki prawne powołującej mnie na członka komisji doktorskiej – recenzenta w postępowaniu doktorskim Pana mgra Marcina Łukasza Kamińskiego. Odmienne niż w przypadku recenzji w przewodzie habilitacyjnym ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r. poz. 574; dalej Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce) nie zawiera szczególnych wskazań, co do przedmiotu recenzji. Należy zatem uznać, że recenzja powinna stanowić ocenę, czy przedłożona rozprawa doktorska spełnia przesłanki określone w art. 187 ust. 1 i 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Potwierdza to Uchwała nr 481 Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 16 października 2019 r. w sprawie określenia sposobu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora oraz stopnia doktora habilitowanego na Uniwersytecie Warszawskim, która w załączniku nr 1 w § 25 ust. 2 - Zasady postępowania w sprawie nadania stopnia doktora na Uniwersytecie Warszawskim określa, że recenzja powinna zawierać konkluzję wraz z uzasadnieniem dotyczącym w szczególności spełniania przez recenzowaną rozprawę doktorską warunków określonych w § 5 ust. 1-2. Wskazany § 5 Zasad postępowania w sprawie nadania stopnia doktora na Uniwersytecie Warszawskim stanowi powtórzenie art. 187 ust. 1 i 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Zgodnie z tymi normami rozprawa doktorska winna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a przedmiotem rozprawy

doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego albo oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej. Jednocześnie w § 25 ust. 4 Zasad postępowania w sprawie nadania stopnia doktora na Uniwersytecie Warszawskim wskazano, że konkluzja recenzji rozprawy doktorskiej może być: 1) pozytywna; 2) warunkowa, wskazująca na kwestie wymagające poprawy w rozprawie doktorskiej w celu spełnienia warunków określonych w § 5 ust. 1 i 2; 3) negatywna.

Wykonując tę uchwałę, przedkładam niniejszą recenzję i stwierdzam, że

1. Rozprawa „Rola prawa ochrony konkurencji Unii Europejskiej w liberalizacji i zmianach sektora energetycznego” stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.
2. Pan mgr Marcin Łukasz Kamiński wykazał się umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej potwierdzając jednocześnie szeroką wiedzę w podejmowanej tematyce.
3. Przedstawiona do recenzji dysertacja spełnia wymogi określone w art. 187 ust. 1 i 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce.

Uzasadnienie

1. Uwagi wstępne

Rekonstruując czym jest „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego” wskazuje się, że postawienie problemu naukowego może dać się zredukować do konkretnego pytania (zarówno o charakterze zamkniętym, np. „czy jest tak lub tak” bądź o charakterze otwartym „jak jest?”). W celu rozwiązania określonego problemu naukowego należałoby przyjąć, że autor rozprawy wykaże się umiejętnością wyraźnego wskazania problemu, wskazania hipotez badawczych, które będą podlegały weryfikacji i przyjętej metodologii oraz przedstawienia jego rozwiązania (przez wskazanie konkretnych tez oraz ich uzasadnienia). Ważne jest zarazem, aby rozwiązanie postawionego problemu było oryginalne, co zgodnie z powszechnym rozumieniem tego słowa oznaczałoby, że

rozprawa doktorska nie może być kopią ani przeróbką dotychczasowych rozważań w danej dyscyplinie. Chodzi zatem o to, aby w porównaniu z dotychczasowym stanem wiedzy i badań naukowych można było uznać, że w odniesieniu do postawionego problemu naukowego nie została jeszcze podjęta próba jego rozwiązania bądź też próby takie były, jednakże przedstawione w rozprawie doktorskiej rozwiązanie nie było dotychczas zaprezentowane (K. Ślebzak [w:] Komentarz do wybranych przepisów ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce [w:] Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz, red. K. W. Baran, Warszawa 2020, art. 287).

Jednocześnie podkreśla się, że przejawem naukowości osiągnięć prawniczych kandydata lub przejawem ich wkładu do nauki prawa są następujące elementy: tworzenie nowej wiedzy prawniczej, dostarczanie nieistniejących dotąd treści poznawczych (wyjaśniających) na temat określonych zjawisk prawnych; tworzenie lub doskonalenie aparatu pojęciowego nauki prawa, porządkowanie lub systematyzowanie pewnych ogólnych pojęć; tworzenie nowych teorii (lub koncepcji) w prawie, uzupełnianie lub korygowanie istniejących teorii; dostarczanie źródeł, materiałów, przemyśleń lub artefaktów prawniczych dla dalszych przyszłych badań naukowych, czyli przeprowadzenie badań propedeutycznych, które ułatwią kolejne badania w danym zakresie; prawidłowe, owocne, konstruktywne posługiwanie się określonymi metodami prawniczymi lub metodologią naukową; rzeczywiste sformułowanie określonego problemu badawczego i jego oryginalne (nietypowe, nowatorskie) rozwiązanie – tzn. oryginalne w sensie osiągniętych wyników lub zastosowanego podejścia; teoretyczny charakter dorobku (osiągnięć) kandydata (M. Szydło, *Pojęcie nauki i osiągnięć naukowych w postępowaniach awansowych w nauce (uwagi z perspektywy nauk prawnych)*, Państwo i Prawo 2022, z. 5, s. 60-61).

Kierując się przedstawioną interpretacją wymogów z 187 ust. 1 i 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce na potrzeby wyrażenia niniejszej oceny rozprawa doktorska została poddana analizie w następujących aspektach: zasadności wyboru przedmiotu badań, poprawności wskazania przez Doktoranta celów i tez badawczych oraz adekwatności doboru sposobów ich realizacji/wykazania (tj. przyjętej metodologii), prawidłowości struktury prezentacji wyników analiz, odpowiedniej zawartości

merytorycznej opracowania, stosownego zakresu wykorzystanej w nim bibliografii, formalnej poprawności dysertacji oraz jej wartości naukowej.

2. Wybór tematu rozprawy i jej tytuł

Doktorant przedmiotem swojej rozprawy uczynił refleksję nad sposobem i potrzebą zastosowania prawa ochrony konkurencji w sektorze regulowanym, na przykładzie sektora energetycznego. Jak wskazuje Autor analizy wymaga zagadnienie wzajemnych relacji pomiędzy prawem ochrony konkurencji a zawartymi w regulacjach sektorowych instrumentami zapewniającymi konkurencję na rynku i wprowadzającymi zasady konkurencji. Celem badania jest odkrycie aktualnej roli zastosowania prawa ochrony konkurencji w świetle tak zaawansowanego stanu regulacji sektorowych.

Tytuł rozprawy jest zrozumiały, choć odczytując go ściśle należałoby przyjąć szerszy przedmiot pracy niż jest w rzeczywistości. Chociaż jak wynika z treści dysertacji Autor rozprawy zawężył go do aktów prawnych i stosowania prawa wydawanych przez instytucje Unii Europejskiej. Jak stwierdza sam Doktorant analizie zostały poddane również praktyka decyzyjna Komisji oraz orzecznictwo Sądów Unii Europejskiej. W kontekście specyficznego – zdecentralizowanego sposobu wdrażania europejskiego prawa konkurencji zawężenie przedmiotu badań do *acquis communautaire* uważam jednak za pewien niedostatek. Wydaje się, że choćby praktyka polskich organów ochrony konkurencji i regulacyjnego powinna zostać omówiona. Stworzyłoby to też ciekawy obraz złożonego systemu wielopoziomowej administracji europejskiej i dało odpowiedź na pytanie na ile instrumenty europejskiego prawa konkurencji są wykorzystywane na poziomie krajowym i czy z równym zapałem służą odpowiednim organom do pogłębiania procesu liberalizacji sektora energetycznego. Być może w wydaniu książkowym doktoratu Autor poszerzy swoje rozważania w tym zakresie. Pewien dosyć może również budzić brak omówienia zagadnień z zakresu prawa pomocy publicznej. W zależności od ujęcia teoretycznego bywa ono także ujmowane jako część prawa konkurencji. Z pewnością jest ono wdrażane przez Dyрекcję Generalną ds. Konkurencji na poziomie europejskim i Prezesa UOKiK na poziomie krajowym. Stanowi ono dopełnienie podstawowych reguł europejskiego prawa konkurencji



i wykazuje z nim wiele punktów stycznych. Jednocześnie włączenie orzecznictwa europejskiego z zakresu prawa pomocy publicznej dobrze realizowałoby podstawowy cel pracy, czyli zidentyfikowania wpływu stosowania europejskiego prawa konkurencji (sensu largo) dla liberalizacji sektora energetycznego. Ocena przedmiotu badań bynajmniej nie jest wyłącznie oceną krytyczną. Odnosząc się bowiem do kwestii obranego przez Doktoranta przedmiotu badań należy uznać, że dokonany wybór znajduje uzasadnienie zarówno z perspektywy teorii prawa administracyjnego, jak również z punktu widzenia praktyki jego stosowania.

Mając powyższe na uwadze nie sposób nie dostrzec, że nie można mówić, że praca ma w pełni charakter pionierski. Mogę stwierdzić, w kontekście tej uwagi, że recenzowana rozprawa nie czyni tematu obranego przez Doktoranta w pełni wyczerpanym, a naukowy dyskurs jej dotyczący - dyskursem zakończonym. Regulacje europejskiego prawa konkurencji i ich zastosowanie w sektorze energetycznym zostały szeroko omówione w dwóch najważniejszych pracach pod redakcją Christophera Jonesa (EU Energy Law Volume II - Competition Law and Energy Markets, 2011) i Petera D. Camerona (Competition in Energy Markets: Law and Regulation in the European Union, 2007). Niewątpliwie prace te są już leciwe, ale w części wciąż zachowują swoją aktualność, a dzięki swojej kompleksowości są punktem startu dla każdego badacza styku europejskiego prawa konkurencji i sektora energetycznego. Dlatego też Doktorant przejmuje po tych autorach pałeczkę w sztafecie badań i rozwija swoje w oparciu o najnowsze zmiany legislacyjne i orzecznicze. Sama literatura europejskiego prawa konkurencji czy prawa energetycznego jest już bogata i nie ma jej sensu w tym momencie przytaczać. Zresztą Doktorant czyni to w swojej pracy w sposób wyczerpujący.

Reasumując ten fragment recenzji stwierdzić należy, że Doktorant trafnie zidentyfikował lukę badawczą i postawił sobie do rozwiązania ciekawy problem naukowy, zaś jego badania jawią się jako oryginalne. Trochę szkoda niewykorzystania w pełni potencjału badawczego tematu, ale może jeszcze kiedyś Doktorant podejmie temat w miejscu, gdzie go w pracy zakończył, bądź uzupełni swój wywód naukowy w wydaniu książkowym.

3. Literatura, źródła, język rozprawy

Zakreślony temat badawczy wymagał od Doktoranta sięgnięcia po źródła i judykaturę europejską. Podobnie zdeterminowany został przez to dobór literatury, która w dużym stopniu była zagraniczna.

Doktorant poprawnie zidentyfikował i zanalizował podstawowe akty prawa powszechnie obowiązującego oraz akty prawa miękkiego, które wyznaczały przestrzeń normatywną, w której Autor się poruszał. Na podkreślenie zasługuje bardzo szeroki i trafny dobór orzecznictwa unijnego (administracyjnego i sądowego). Niedosyt budzi natomiast brak szerszego uwzględnienia orzecznictwa krajowego (wykorzystano jedynie jedną decyzję polskiego organu antymonopolowego). Jakkolwiek wynika to w dużym stopniu ze świadomej decyzji Doktoranta, to nie wydaje mi się, aby była ona w pełni uzasadniona. Natomiast nie oznaczało to, że dorobek nauki krajowej został pominięty - w tym zakresie Doktorant przeprowadził dobrą kwerendę biblioteczną. Konsekwencją braku rozważań o wątkach instytucjonalnych i reżimie oraz właściwości organów antymonopolowych i regulacyjnych było również pominięcie literatury z tego zakresu.

Recenzowana praca doktorska została napisana językiem żywym, ale jednocześnie ścisłym. Choć Doktorant nie stroni od efektownych figur retorycznych nie wpływa to na jakość pracy i stanowi niewątpliwie wyraz temperamentu Autora. Praca została napisana bardzo dobrą polszczyzną, wywód jest zrozumiały, a wypowiedzi zostały sformułowane precyzyjnie. Nieliczne potknięcia językowe nie wpływają na ogólną wysoką ocenę warstwy językowej recenzowanego rozprawy. Nie do końca natomiast przekonuje mnie pisanie o sobie w trzeciej osobie, ale jest to niestety coraz powszechniejsza maniera pisarska, również w piśmiennictwie naukowym.

Na koniec warto wspomnieć, że rozprawa mogłaby prezentować wyższy poziom edytorski. W tym zakresie sprawia trochę wrażenie zaniechania finalnej redakcji przed poddaniem jej procesowi awansowemu i recenzyjnemu.

4. Struktura rozprawy

Recenzowana rozprawa doktorska składa się z pięciu rozdziałów oraz wstępu i podsumowania. Objętość pracy jest optymalna. Wielkość rozdziałów jest zbliżona, co również świadczy o dobrej konstrukcji rozprawy.

Zastrzeżenia wzbudza część wprowadzająca w dysertacji. W istocie jednostki „wstęp” i „rozdział I” stanowić powinny jedną całość jako wstęp do dysertacji. Nie bardzo rozumiem sens i potrzebę ich rozdzielania. To co zostało zawarte w jednostce określonej jako „Wstęp” jest w istocie rozbudowanym esejem, który jest niewątpliwie ciekawy, ale mógłby zostać pominięty bez szkody dla jakości pracy. Rozdział I choć sugeruje, że stanowi pierwszy etap prezentacji wyników badań to w istocie jest właśnie wstępem przedstawiającym, w zgodzie zresztą z tytułem tej jednostki, podstawowe założenia oraz uwagi metodologiczne. Zagadnienia zawarte w tym rozdziale, tj. cel pracy i hipotezy badawcze, struktura pracy, uzasadnienie wyboru tematu pracy, metody badawcze i przegląd najważniejszej literatury dotyczącej tematu pracy to właśnie zagadnienia wstępne. Aby jednak nie być całkowicie krytycznym zauważyć należy, że pomimo wadliwej struktury ten rozbudowany wstęp (Rozdział I) zawiera wszystko, czego od prezentacji założeń badawczych oczekiwać należy. Bardzo podoba mi się również, że Doktorant przeprowadził od razu przegląd podstawowej literatury. To pozwala szybko na ocenę rozeznania Autora w badanym temacie. Ta ocena dla Doktoranta wypada bardzo pozytywnie.

Rozdziały merytoryczne są zbliżone do siebie objętościowo, poza rozdziałem 5., który stanowi swoiste rozszerzone podsumowanie badań. Sama jednostka określona jako „Podsumowanie” mogłaby zostać pominięta, gdyż wszystkie wnioski zawiera właśnie rozdział 5. Podsumowanie merytoryczne badań zostało przeprowadzone bardzo dobrze. Wyraźnie rozdzielono ustalenia teoretyczne od normatywnych propozycji *de lege ferenda*. Doktorantowi udało się pozytywnie zweryfikować postawione na wstępie hipotezy badawcze.

Sekwencja rozdziałów jest logiczna i poprawna. Doktorant najpierw buduje bazę i wprowadza ogólnie w badaną tematykę, aby następnie przejść do nadbudowy i

szczegółowej analizy zidentyfikowanych problemów badawczych.

5. Główne hipotezy rozprawy

Doktorant formułuje trzy główne hipotezy badawcze. Niestety wykazuje przy tym pewną dezynwolturę metodologiczną nazywając swoje twierdzenia tezami, a które w rzeczywistości są hipotezami badawczymi. Jedynie dla przypomnienia wskazać należy, że hipoteza to twierdzenie (przypuszczenie), które w wyniku weryfikacji wymaga udowodnienia lub falsyfikacji. Natomiast teza jest zdaniem bądź twierdzeniem, które zawsze jest prawdziwe. Teza może być wynikiem hipotezy, która została udowodniona jako prawdziwa i nie wymaga przeprowadzenia dowodu. Sam Doktorant ma świadomość konieczności weryfikacji swoich twierdzeń, co powoduje, że są one w istocie hipotezami, a nie tezami.

Natomiast bardzo wysoko oceniam zidentyfikowane problemy badawcze i sposób podejścia do nich Doktoranta. Autor wykazuje jakie były założenia, co do funkcji, które pełniły postępowania z zakresu prawa konkurencji dla liberalizacji sektora energetycznego. Następnie weryfikuje, czy przy braku regulacji sektorowych lub niewystarczających rozwiązań regulacyjnych w ramach prawa ochrony konkurencji przyjmowano rozwiązania o charakterze quasiregulacyjnym. Pozwala mu to na przejście do końcowego problemu jaka jest i powinna być rola prawa ochrony konkurencji w sektorze energetycznym po wprowadzeniu licznych regulacji sektorowych.

Uważam, że Doktorant bardzo jasno i przekonująco sformułował swoje hipotezy badawcze. Zostały one poprawnie zweryfikowane i zbadane w toku badań. Przedstawione w podsumowaniu tezy są zatem poprawne i uzasadnione.

6. Metody badawcze

Dobór metod badawczych oceniam jako prawidłowy. Skoro materiałem badawczym było dla Doktoranta europejskie prawo i orzecznictwo dlatego też metoda dogmatyczna była wyborem oczywistym. Autor bardzo sprawnie operuje tą metodą. Potrafi zidentyfikować odpowiednie normy, a także wyszukać odpowiadające im orzecznictwo i

stanowisko doktryny. Efekty jego dociekań są zatem poprzedzone prawidłowym procesem badawczym.

Podobnie za poprawną uznaję zasadność i sposób wykorzystania metody historycznej. Z punktu widzenia przedmiotu pracy i założeń prowadzonych badań analiza rozwoju badanych instytucji wymagała sięgnięcia po metodę historyczną.

Pozostałe metody badawcze mają w pracy znaczenie marginalnie, co jest ze wszech miar słusznym rozwiązaniem. Występujący w wielu dysertacjach doktorskich pozorny pluralizm metodologiczny, częściej świadczy o brakach metodologicznych kandydatów nauk niż o ich dobrym przygotowaniu do prowadzenia badań. W recenzowanej pracy jest dokładnie odwrotnie. Doktorant ma świadomość własnych kompetencji i nie wykorzystuje metod, które poza nie wykraczają.

Reasumując ten fragment recenzji stwierdzam, że metodologia dysertacji nie budzi żadnych wątpliwości i zapewnia, że uzyskane wyniki badań nie budzą wątpliwości z punktu widzenia procesu dochodzenia do prawdy.

7. Ocena merytoryczna rozprawy

Jak wskazano wcześniej Rozdział 1. recenzowanej dysertacji stanowi w istocie wstęp pracy. Ocena wstępu została już dokonana i jest ona pozytywna.

Rozdział 2. będący właściwie pierwszym rozdziałem merytorycznym prezentuje pojęcia związane z prawem energetycznym oraz prawem ochrony konkurencji unii europejskiej. Rozdział ten ma w dużym stopniu charakter propedeutyczny i relacyjny. Bardziej interesujący jest on w warstwie analizy sektora energetycznego i podstaw prawa energetycznego. Stanowi on ważną podbudowę teoretyczną dla dalszych rozważań z zakresu prawa konkurencji.

Omówienie podstawowych instytucji z zakresu prawa konkurencji jest zasadniczo prawidłowe. Nie mam zastrzeżeń do omówienia zagadnień materialnoprawnych. Natomiast wydaje się, że Doktorant powinien w pełniejszy sposób zaprezentować instrumentarium orzecznicze Komisji, co mogłoby oznaczać zasadność omówienia dochodzeń sektorowych oraz środków tymczasowych. Jest to tym bardziej zasadne, że przy

najmniej o jednym z tych instrumentów mowa jest w kolejnym rozdziale pracy.

Rozdziały 3. i 4. Stanowią pewną całość. Moim zdaniem trochę sztucznie podzieloną. Doktorant przedstawił swoje uzasadnienie takiego podziału wskazując na rozdzielenie prezentacji procesowych instrumentów od ich materialnoprawnego przedmiotu. Chyba jednak sam nie do końca przestrzega tego podziału. W moim przekonaniu lepszym pomysłem byłoby wyjęcie rozważań ogólnych o instrumentarium Komisji z poprzedniego rozdziału i połączenie ich z wątkami procesowymi z rozdziału 3. Natomiast wszystkie wątki materialne można by było połączyć w rozdziale 4. Analizując rozdział 3. nie bardzo rozumiem zasadność wyodrębnienia decyzji zobowiązujących i warunkowych, a jednocześnie w ramach jednej jednostki omówienie zakazów funkcjonujących na gruncie kontroli koncentracji i praktyk ograniczających konkurencję. Gdyby Doktorant chciał zachować konsekwencję powinien również połączyć w jeden podrozdziały 3 i 5. Stosując bowiem uniwersalne podejście do badanego zagadnienia Doktorant konsekwentnie powinien uznać, że nie ma istotowych różnic pomiędzy decyzjami zobowiązującymi i warunkowymi (jest to nawet lepiej widoczne na gruncie angielskiej nomenklatury prawnej, gdzie pojęcia „commitments” i „remedies” odnosi się często zarówno do decyzji zobowiązaniowych i warunkowych). Podobnie wątpliwości budzi umieszczenie na końcu rozdziału 3. analizy instrumentów historycznych. Wydaje się, że powinno się to zrobić chronologicznie i na początku ukazując pewną ewolucję dostępnego Komisji instrumentarium.

Sam rozdział 3. jest bardzo ciekawy, bo identyfikuje i analizuje główny problem badawczy dysertacji, czyli stosowanie instrumentów prawa konkurencji dla osiągnięcia celów regulacyjnych. W tym zakresie Doktorant bardzo trafnie i interesująco omawia poszczególne typy decyzji Komisji Europejskiej. W pełni zgadzam się z generalną krytyką Autora (nad)używania przez Komisję decyzji zobowiązaniowych. Jednakże o ile krytyka ta jest w pełni zasadna na gruncie prawa konkurencji to wydaje się, że z punktu widzenia przedmiotu pracy ta ocena nie musi być tak jednoznaczna. Gdyby bowiem Komisja nie była skłonna tak szeroko akceptować zobowiązań przedsiębiorców wtedy wpływ europejskiego prawa konkurencji na liberalizację sektora byłby z pewnością mniejszy. Inna rzecz, czy stan ten należy utrzymać na przyszłość. Wydaje się, że sam Doktorant ma co do tego



uzasadnione wątpliwości.

Za najciekawszy pod względem poznawczym uznaję rozdział 4. recenzowanej pracy. W rozdziale tym Doktorant w pełni pokazuje swoją dojrzałość badawczą. Ujawnia się zarówno znakomity warsztat jak i ogromna wiedza teoretyczna i praktyczna Doktoranta. Przegląd orzecznictwa Komisji jest wyczerpujący i dogłębny. Choć niekoniecznie podzielam wszystkie oceny Doktoranta, co do poszczególnych decyzji, to mieści się to w zupełności w ramach uzasadnionej dyskusji naukowej. Wydaje się, że Doktorant charakteryzując europejskie prawo konkurencji pominął jego najbardziej polityczny element, a więc cel integracji rynków krajowych. Doktorant udowadnia, że cel ów, stanowiący w istocie element obcy dla istoty prawa konkurencji, stanowi główną podstawę dla quasiregulacyjnych postanowień w decyzjach Komisji. W tym zakresie Autor powinien był pogłębić charakterystykę traktatowych reguł konkurencji zawartą w rozdziale 2. Pozwoliłoby mu to na lepszą analizę orzecznictwa w rozdziale 4., a jednocześnie stanowiło istotną przesłankę dla zrozumienia skąd się bierze ów quasiregulacyjny ładunek decyzji antymonopolowych Komisji.

Bardzo ważne są rozważania Autora na tle decyzji w sprawie Gazpromu. Choć Doktorant nie wskazuje tego wprost, to jednocześnie widać wyraźnie, że czynnikiem wpływającym w sposób istotny na decyzje Komisji w sektorze energetycznym są czynniki polityczne. Nie należy tego rozumieć jako prymatu partykularnych interesów partyjnych, ale jako ogromnego ładunku polityczności (w rozumieniu Carla Schmitta) jako towarzyszy decyzjom Komisji w tym zakresie. Tutaj również ujawnia się brak niezależności Komisji w sprawowaniu jurysdykcji antymonopolowej i uwypukla się okoliczność, że Komisja jest w pełni spolityzowanym organem ochrony konkurencji.

Najbardziej inspirującym i skłaniającym do polemik jest rozdział 5. dysertacji. Pogląd o regulacyjnym prawie konkurencji jest z pewnością kontrowersyjny na gruncie założeń dominującego nurtu tego prawa inspirowanego szkołą chicagowską. Z drugiej strony w świetle założeń *hipster antitrust/neobrandeizmu* takie aktywne podejście ze strony organu antymonopolowego do sektorów regulowanych mogłoby być bardziej uzasadnione. Ciekawe byłoby poznanie oceny Doktoranta, w świetle tych koncepcji, orzecznictwa i jego ewolucji polskiego organu antymonopolowego. Pomimo postulatów Doktoranta

samoograniczenia się prawa antymonopolowego na rzecz regulacji sektorowej nie wydaje się to realistyczne. Po pierwsze, wbrew powszechnemu mniemaniu decyzje organów antymonopolowych mają charakter polityczny i nie są obojętne z punktu widzenia innych polityk publicznych. Po drugie, w ostatnich latach bardzo mocno akcentowane są postulaty uwzględniania interesu publicznego przy sprawowaniu jurysdykcji antymonopolowej. Ten interes publiczny zawiera się właśnie w realizacji różnych celów polityk publicznych np. przemysłowej, klimatycznej czy regulacyjnej, przy jej sprawowaniu.

Dopiero w rozdziale 5. w pełni ujawniają się wątki instytucjonalne badanego zagadnienia. Przewijają się one w rozdziale 4., ale dopiero w rozdziale podsumowującym Doktorant zasadnie je wyodrębnia. Wydaje się jednak, że Autor mógłby wcześniej w większym stopniu przeanalizować legitymizację Komisji do podejmowania niektórych rozstrzygnięć. Skoro państwa członkowskie nie powołały nigdy na poziomie europejskim regulatora energetycznego, to uzurpowanie tej roli przez Komisję przy wykorzystaniu instrumentarium antymonopolowego może się jawić jako działanie wątpliwe, któremu brak jest legitymizacji nie tylko politycznej, ale i przede wszystkim prawnej. Szersze rozważania w tym zakresie niewątpliwie wzbogaciłyby pracę. Podobnie postulat jasnego podziału kompetencji pomiędzy organy ochrony konkurencji i regulacyjne trudno jest w pełni przeanalizować bez rozważenia doświadczeń krajowych w zakresie przyznawania uprawnień do stosowania prawa konkurencji przez regulatora energetycznego (Zjednoczone Królestwo) lub łączenia przez jeden organ funkcji antymonopolowych i regulacyjnych (Estonia czy Hiszpania). Dopiero przeanalizowanie takich doświadczeń krajowych mogłoby stanowić dobry punkt wyjścia do propozycji optymalnego podziału kompetencji zarówno na poziomie europejskim jak i krajowym (szczególnie, że w Polsce, w ramach obecnego reżimu, były zgłaszane podobne pomysły legislacyjne, choć motywowane były wyłącznie partykularnym interesem partyjnym). Z pewnością ciekawe by było poznanie stanowiska Doktoranta w tym zakresie.

Zachęcam Doktoranta do opublikowania pracy. Wydarzenia 2022 r. wymagają jednak, aby praca ta została zaktualizowana wobec istotnych zmian w sektorze energetycznym w Europie. Można w tym kontekście postawić zasadne pytanie, czy stać nas jeszcze na „luksus” liberalizacji wobec zaostrzającej się międzynarodowej wojny

handlowej (choć może to już wychodzić znacznie poza przedmiot pracy). Być może spowoduje to, że potrzeba i zakres stosowania prawa konkurencji przez Komisję w tym sektorze istotnie się zmniejszy, albo paradoksalnie zwiększy, ale wobec przedsiębiorców z państw wrogich (również w rozumieniu Carla Schmitta). Jednocześnie chętnie poznam stanowisko Doktoranta jak zapatruje się on na możliwość zastosowania prawa konkurencji jako instrumentu przeciwdziałania kryzysowi dostaw gazu i ropy z Azji.

Sformułowane uwagi krytyczne i polemiczne w żadnym razie, w moim przekonaniu, nie podważają wysokiej pozytywnej oceny przygotowanej przez Pana mgra Marcina Łukasza Kamińskiego dysertacji doktorskiej. Wskazane mankamenty nie prowadzą do negatywnych wniosków, a wynikają z moich wysokich oczekiwań wobec Doktoranta i świadomości, że nie wykorzystał on w pełni potencjału swojego i obranego przezeń tematu. Recenzowana dysertacja jest rozprawą o wysokim poziomie i dokumentuje ona wieloletnie badania Autora w wyznaczonym przezeń obszarze. Należy podkreślić, że lektura ocenianej pracy świadczy szerokiej wiedzy Doktoranta w zakresie prawa administracyjnego dalece wykraczającej poza obszar prawnych zagadnień prawa energetycznego. Praca w wielu fragmentach jest dowodem znacznego potencjału naukowego, jakim dysponuje Autor. Analizowana praca wejdzie z pewnością do zestawu podstawowych opracowań dotyczących prawa energetycznego i antymonopolowego oraz będzie stanowiła ważny odnośnik dla dalszych badań prowadzonych w tym obszarze.

Choć pozostaje to poza zasadniczym zakresem oceny to zasadnym jest uznanie, że praca ma duży potencjał aplikacyjny i będzie stanowiła istotną pomoc doktrynalną dla wszystkich podmiotów zaangażowanych w stosowanie prawa konkurencji w sektorze energetycznym.

8. Wnioski

Uważam, że rozprawa Pana mgra Marcina Łukasza Kamińskiego pt.: *Rola prawa ochrony konkurencji Unii Europejskiej w liberalizacji i zmianach sektora energetycznego*, odpowiada w pełni wymaganiom określonym w art. 187 ust. 1 i 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu będącego



**INP
PAN**

Instytut Nauk Prawnych
Polskiej Akademii Nauk
ul. Nowy Świat 72
00-330 Warszawa

przedmiotem tej pracy. Autor wykazał wiedzę w zakresie prawa energetycznego i prawa antymonopolowego oraz prawa unijnego. Praca świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W tym stanie rzeczy wyżej wymieniona rozprawa doktorska może stanowić podstawę Uchwały Komisji doktorskiej w sprawie jej przyjęcia i dopuszczenia do publicznej obrony.

Mateusz Błachucki